

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/170056,Marek-Galezowski-Niemiecka-polityka-okupacyjna-na-ziemiach-polskich.html>
19.03.2026, 03:00



Marek Gałęzowski: Niemiecka polityka okupacyjna na ziemiach polskich

Ziemie polskie, które znalazły się pod okupacją niemiecką, podzielono na dwie części. Pomorze, Wielkopolskę, Śląsk, zachodnią część województwa łódzkiego, północne Mazowsze i Suwalszczyznę wcielono do III Rzeszy. Z pozostałych ziem utworzono Generalne Gubernatorstwo ze stolicą w Krakowie, na którego czele stanął rezydujący na Wawelu gubernator Hans Frank.

06.09.2022

Od pierwszych dni okupacji polityka niemiecka wobec społeczeństwa polskiego miała niezwykle represyjny charakter – była realizowana zgodnie z deklaracją Heinricha Himmlera, jednego z czołowych nazistów, który oświadczył, że zagłada Polaków jest podstawowym obowiązkiem narodu niemieckiego, a „Polacy zostaną starci z powierzchni ziemi”. Mieli zostać przekształceni w społeczność pozbawioną tożsamości narodowej i kulturowej, pracującą niewolniczo dla Niemców. Jedną ze służących temu metod była eksterminacja elit społeczeństwa polskiego. W egzekucjach i obozach koncentracyjnych zamordowano wielu polskich inteligentów, w tym wybitnych twórców nauki i kultury.

Polityka eksterminacji i upokarzania

Na ziemiach wcielonych do Rzeszy w pierwszych miesiącach swych rządów Niemcy rozstrzelali ok. 40 tys. przedstawicieli tamtejszej polskiej elity (w tym wielu powstańców śląskich i wielkopolskich).

Na Pomorzu miejscem kaźni Polaków była m.in. Piaśnica i obóz koncentracyjny *Stutthof* w pobliżu Gdańska, w Wielkopolsce – Fort VII w Poznaniu. W ciągu kilku miesięcy z ziem wcielonych do Rzeszy wysiedlono do GG nie mniej niż 860 tys. obywateli polskich. Ich domy zajęli Niemcy, sprowadzani z różnych części Europy. Wprowadzono niemieckie nazwy miejscowości i ulic, m.in. *Bromberg* (Bydgoszcz) i *Litzmannstadt* (Łódź). Polaków pozbawiono praw obywatelskich, nakazano kłaniać się na ulicy Niemcom i ustępować im pierwszeństwa, niepokornych bito i więziono. Zabroniono zmiany miejsca zamieszkania i korzystania z telefonów. Przy wejściach do obiektów użyteczności publicznej – np. parków – umieszczano tablice zakazujące wstępu Polakom i psom (w Kaliszu zgadzano się na wprowadzanie psów na smyczy, Polakom zaś wejście do parku było surowo wzbronione). Utrudniano korzystanie z opieki zdrowotnej, np. w Łodzi Polacy mieli dostęp tylko do jednego szpitala. Wyjątek czyniono jedynie w wypadku, gdy kobieta domagała się wykonania aborcji.

W Generalnym Gubernatorstwie zlikwidowano większość polskich instytucji administracyjnych, gospodarczych i sądowych. Pozostawiono lokalny samorząd, policję, nazywaną potocznie od koloru mundurów „granatową”. Działał Polski Czerwony Krzyż oraz powołana w 1940 r. Rada Główna Opiekuńcza, zajmująca się organizacją pomocy społecznej. Pierwsze represje spadły na społeczeństwo już na początku okupacji, realizowane przez rozbudowywany stopniowo aparat policyjny, w którym szczególnie złowrogą rolę odegrało gestapo.

6 listopada 1939 r. Niemcy aresztowali 183 profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej (wśród nich naukowców o światowej i europejskiej sławie), zaproszonych do Collegium Novum UJ na wykład pod tytułem „Stosunek narodowego socjalizmu do nauki”. Profesorów wywieziono do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie zmarło dwunastu z nich, a kilku zmarło po zwolnieniu z obozu.

W pierwszej połowie 1940 r. rozpoczęto tzw. nadzwyczajną akcję pacyfikacyjną (kryptonim AB), wymierzoną głównie w polską inteligencję. Miejscem egzekucji stały się Palmiry pod Warszawą, gdzie rozstrzelano kilka tysięcy osób. Zginęli między innymi marszałek sejmu Maciej Rataj, jeden z przywódców polskich socjalistów Mieczysław Niedziałkowski, wybitny sportowiec, złoty medalista z igrzysk olimpijskich w Los Angeles w 1932 r. Janusz Kusociński, pisarz i redaktor pierwszego konspiracyjnego pisma w kraju „Polska Żyje” Witold Hulewicz, senator RP Helena Jaroszewiczowa i znakomity szachista Dawid Przepiórka.

Więzienia i obozy

Symbolami niemieckich rządów okupacyjnych były więzienia: Pawiak, areszt w siedzibie gestapo w al. Szucha w Warszawie oraz Montelupich w Krakowie i Zamek w Lublinie. Przeszły przez nie dziesiątki tysięcy Polaków. Podczas przesłuchań większość z nich torturowano bez względu na wiek i płeć.

Wiele tysięcy zamordowano w egzekucjach i po wywiezieniu do obozów koncentracyjnych, zorganizowanych na terenie III Rzeszy, a od początku 1940 r. zakładanych również w GG. Więźniów zmuszano tam do bardzo ciężkiej pracy fizycznej, połączonej z głodowymi racjami żywnościowymi. Nie zapewniano im podstawowej opieki medycznej i ciepłej odzieży. Stałym elementem życia w obozie była przemoc – od bicia do egzekucji. Największy obóz koncentracyjny – *Auschwitz* – powstał wiosną 1940 r. w Oświęcimiu. Pierwszym jego więźniem był Polak – Stanisław Ryniak z Tarnowa, który wraz z innymi więźniami przybył do obozu w transporcie 14 czerwca 1940 r. Dwa lata później utworzono obóz we wsi Brzezinka (*Birkenau*) w pobliżu Oświęcimia.

W czasie wojny w *Auschwitz-Birkenau* zamordowano nie mniej niż 1,1 mln osób, w większości Żydów, a oprócz nich 75 tys. Polaków, 20 tys. Romów (w czasie wojny z rąk Niemców zginęła blisko połowa Romów mieszkających na ziemiach polskich), kilkanaście tysięcy żołnierzy sowieckich. Jeden z największych obozów koncentracyjnych w GG założono ponadto w kwietniu 1942 r. w Majdanku pod Lublinem.

Jedną z dotkliwych form represyjnej polityki okupanta były łapanki przeprowadzane w większych miastach. Zazwyczaj przypadkowo schwytane osoby (łącznie blisko 2 mln) wywożono na roboty przymusowe do Niemiec, gdzie traktowano je jak niewolników. Do Rzeszy wywieziono również nieznaną liczbę dzieci (szacuje się ją na nie mniej niż 200 tys.), które następnie poddano germanizacji. W listopadzie 1941 r. Niemcy rozpoczęli akcję wysiedleńczą na Zamojszczyźnie, która swoje apogeum osiągnęła jesienią następnego roku, kiedy usunięto stamtąd ok. 50 tys. Polaków i pewną część Ukraińców. Na przejętym obszarze umieszczono 10 tys. osadników niemieckich.

Społeczeństwo polskie odpowiedziało oporem, m.in. oddziały partyzanckie Batalionów Chłopskich odniosły lokalne sukcesy w walkach pod Wojdą i Zaborecznem i zaatakowały wsie zamieszkane przez sprowadzonych z Niemiec osadników. Wiosną 1943 r. Niemcy zostali zmuszeni do przerwania wysiedleń. Inną formą polityki niemieckiej stały się publiczne egzekucje zakładników,

w większości przypadkowo aresztowanych osób, na ulicach miast (głównie Warszawy), dokonywane w odwecie za działania polskiego podziemia.

Prześladowano Kościół katolicki, w którym po opuszczeniu kraju przez prymasa Augusta Hlonda główną rolę nieformalnie odgrywał metropolita krakowski abp Adam Sapieha. Najbardziej brutalne represje dotknęły duchowieństwo na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Aresztowano, wywieziono do obozów koncentracyjnych bądź deportowano do GG wszystkich biskupów (represji wobec hierarchów tego szczebla nie stosowano w żadnym innym okupowanym kraju).

W Wielkopolsce zmuszono do opuszczenia parafii 97 proc. proboszczów. Większość wywieziono do obozów koncentracyjnych, przede wszystkim do *Dachau*, gdzie część zginęła. W czasie wojny z rąk Niemców zginęło ponad 1200 księży, głównie z ziem wcielonych do Rzeszy, co stanowiło ponad 18 proc. ich przedwojennej liczby.

Prześladowano także Kościół ewangelicko-augsburgski. Aresztowano blisko połowę pastorów, część została zamordowana, z osiemdziesięcioletnim Juliuszem Bursche na czele, szczególnie znienawidzonym przez Niemców z powodu manifestowanego polskiego patriotyzmu i deklaracji, skierowanej krótko przed wybuchem wojny do pastorów zdradzających nazistowskie poglądy:

„Możecie sobie stworzyć własny Kościół, w moim Kościele nie ma dla was miejsca”.

Duchowieństwo protestanckie, w większości pochodzenia niemieckiego, zachowywało heroiczną postawę w miejscach kaźni. Pastor Zygmunt Michelis, na żądanie, by zadeklarował, że jest Niemcem, odpowiedział:

„Gdybym nawet miał w żyłach krew niemiecką, to wasze pluskwy więzienne dawno już by mi ją wypily. Jestem Polakiem i chcę do końca życia nim pozostać”.

Spośród religijnych przywódców wyznań niechrześcijańskich Niemcy wymordowali niemal wszystkich rabinów – duchownych żydowskich.

Fragment publikacji IPN *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989* (2014)

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł